

Sygn. akt I C 541/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Bożena Chłopecka**

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Stosio

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **S. S.**

przeciwko **M. K. i M. M.**

o ochronę praw autorskich

I. zobowiązuje pozwanych do zaniechania naruszeń praw autorskich powoda do utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...)

II. nakazuje pozwany dokonanie przeprosin w formie - listu przesłanego na adres powoda – oświadczenia o następującej treści: „Pan M. K. i M. M. przepraszają pana S. S. za naruszenie jego praw autorskich majątkowych i osobistych do utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...) poprzez jego wykorzystanie i eksploatację, na które Pan S. S. nie wyraził zgody”;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. ustala, że koszty postępowania w całości ponoszą pozwani, pozostawiając ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt IC 541/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 września 2015 roku S. S. wniósł o nakazanie pozwanym M. K. i M. M. usunięcia skutków naruszenia, poprzez usunięcie w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku, utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...) (dalej jako Order) w formie oryginalnej oraz utworów zależnych z sieci Internet, w szczególności ze strony internetowej (...). Powód wniósł także o nakazanie pozwanym jednorazowego zamieszczenia w papierowym wydaniu dziennika „(...)” na dowolnej stronie oraz na głównej stronie internetowej (...) – przez co najmniej 30 dni, na co najmniej 1/8 strony, z proporcjonalną do wielkości ogłoszenia czcionką, nie mniejszą niż „8”, a także w formie listu przesłanego na adres powoda o następującej treści: „Pan M. K. i M. M. przepraszają pana S. S. za naruszenie jego praw autorskich majątkowych i osobistych do utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...) poprzez jego wykorzystanie i eksploatację, na które Pan S. S. nie wyraził zgody”. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4-ro krotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powód podniósł, że jest twórcą, projektantem i fundatorem Orderu. Wskazał, że wytwarzanie Orderu jest możliwe tylko na zamówienie powoda. Stwierdził, że pozwani poprzez bezprawne zwielokrotnienie i rozpowszechnienie jego twórczości naruszają jego prawa autorskie do Orderu (k-3-75).

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 października 2015 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, zwrot kosztów postępowania, w tym zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani zarzucili, iż nie posiadają legitymacji biernej wskazując, że wykorzystując order działali jako organy organizacji do których przynależą. Pozwani zakwestionowali wyłączne prawo powoda do dysponowania Orderem. Podkreślili, że Wielki Krzyż jest symbolem organizacji międzynarodowej i jako taki jest wyłączony spod ochrony prawno-autorskiej. Ponadto stwierdzili, że Order nie ma cech twórczych (k- 105-109).

Wyrokiem z 10 sierpnia 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny, sygn. akt IC 1007/15:

V. zobowiązał pozwanych do zaniechania naruszeń praw autorskich powoda do utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...),`

VI. nakazał pozwanym dokonanie przeprosin w formie - listu przesłanego na adres powoda – oświadczenia o następującej treści: „Pan M. K. i M. M. przepraszają pana S. S. za naruszenie jego praw autorskich majątkowych i osobistych do utworu plastycznego w postaci Wielkiego Krzyża (...) poprzez jego wykorzystanie i eksploatację, na które Pan S. S. nie wyraził zgody”;

VII. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

VIII. zasądził od M. K. i M. M. na rzecz S. S. kwoty po 460 zł (czterysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania (k- 238).

Wyrokiem z 27 marca 2018r. Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny, sygn. akt I ACa 2206/16, uchylił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim i czwartym, zniósł postępowanie w zakresie rozprawy przeprowadzonej 1 sierpnia 2016r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w tym zakresie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (k-309).

W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Apelacyjny wskazał, że na podstawie art. 220 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. ograniczył rozprawę do zarzutu nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut nieważności postępowania polegającego na pozbawieniu pozwanych możliwości obrony ich praw wskutek odmowy tymczasowego dopuszczenia do udziału w sprawie adw. A. M., był zasadny.

Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim i czwartym, zniósł postępowanie w zakresie rozprawy przeprowadzonej dnia 1 sierpnia 2016 r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (k-310-315).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy, ustalił następujący stan faktyczny:

W 1979 roku J. S. przywrócił działalność (...), zajmując przy tym funkcję Wielkiego Mistrza (...). (...) jest zrzeszeniem osób działających w interesie państwa polskiego, kontynuujących tradycję i wartości związane z orderem, pierwotnie nadawanym przez króla S. P. (okoliczności bezsporne).

W 2008 roku, na zamówienie J. S., powód zaprojektował Wielki Krzyż (...). Wzór orderu został zatwierdzony przez J. S. w dniu 16 lipca 2008 roku (wzory graficzne wraz z adnotacją zatwierdzającego – k- 15-17). Wzór miał posłużyć jako projekt orderu nadawanego przez K. Wielkiego Krzyża (...) osobom, które „w sposób szczególny swą postawą i działalnością przyczyniły się do obrony polskości Orderu, przyczyniły się do jego rozkwitu w Polsce i na całym świecie

jak również rozświetlenia i obrony dobrego imienia Polski”. 4 września 2008 roku dekretem Wielkiego Mistrza nr (...) ustanowiono Wielki Krzyż (...), wskazując w jego treści, że S. S. jest pomysłodawcą i fundatorem tegoż odznaczenia. W treści dekretu podkreślono, iż uprawnienie do nadawania odznaczenia przysługuje powołanej tymże dekretem K. Orderu (Dekret Nr (...) – k. 12-14; zeznania powoda S. S. – k. 352, nagranie 04:43-14:45, 42:46-46:23).

Powód przedstawił Z. C., który prowadzi pracownię grawerską w W., swoje projekty Orderu oraz zlecił jego wykonanie. Zastrzegł, że wykonywanie orderów na podstawie jego projektu może się odbywać tylko na jego wyłączne zamówienie. W pracowni było wytworzonych kilka egzemplarzy takiego Orderu. W późniejszym czasie powód listownie odwołał zamówienie na wykonywanie kolejnych egzemplarzy orderu (korespondencja prywatna – k. 18-19; zeznania S. S. – k. 352, nagranie 04:43-14:45, 42:46-46:23).

Na terenie Polski istnieją także inne organizacje, które kultywują tradycję Orderu (...). W tychże organizacjach działają pozwani M. K. i M. M..

Stowarzyszenie (...) jest podmiotem wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Stowarzyszeń, prowadzonego przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu pod numerem KRS (...). Prezorem Kolegium Konfraterni jest pozwany M. K. (wydruk z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego – k. 28-33).

Stowarzyszenie (...) to podmiot wpisany do Krajowego Rejestru S. – Rejestru Stowarzyszeń prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Opolu pod numerem KRS (...). Pozwany M. M. pełni funkcję P. organu reprezentującego to stowarzyszenie – (...) (wydruk z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego – k. 22-27).

Oprócz tych sformalizowanych zrzeszeń istnieje także niesformalizowana organizacja pod nazwą Królewski Order (...), w której skład wchodzi pozwani (pозew – k. 8). Pozwani zlecieli wykonanie orderów według projektu powoda i przeprowadzili procedurę nadania 9 odznaczeń (zeznania M. K. – k. 352v-353 nagranie: 15:44-27:33, zeznania M. M. – 353, nagranie: 28:21-41:13).

Dekretem nr (...) pozwany M. K. powołał K., która odznaczyła go Orderem (Oświadczenie K. Wielkiego Krzyża (...) – k. 39). Pozwany M. M. przy współpracy z pozwanym organizował Inwestyturę Królewskiego (...), gdzie nadawany był Order (korespondencja prywatna – k. 57).

Zdjęcia orderu zaprojektowanego na podstawie projektu powoda widnieją też na stronie internetowej (...) Strona ta jest oficjalnym portalem zrzeszenia (...) (wydruki ze strony internetowej – k. 46-49). W toku postępowania nie wykazano, kto jest właścicielem tego portalu i kto jest odpowiedzialny za umieszczane w nim treści.

O tym, że organizacja (...) nadaje ordery wytworzone na podstawie projektu powoda, powód dowiedział się od znajomych. Powód nie zezwolił pozwanym na wykorzystanie jego projektu. Pozwani wiedzieli, że powód był twórcą Orderu (zeznania S. S. – k. 352, nagranie 04:43-14:45, 42:46-46:23 , zeznania M. K. – k. 352v-353 nagranie: 15:44-27:33).

Pismem z 7 lipca 2015 roku powód wezwał pozwanego M. K. do zaniechania naruszeń jego praw oraz złożenia oświadczenia, lecz pozostało ono bez odpowiedzi (ostateczne przedsądowe wezwanie do zaniechania naruszeń oraz złożenia oświadczenia wraz z potwierdzeniem nadania – k. 59-63).

Stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami co do tego, że autorem Orderu jest powód a także co do tego, że pozwani wykorzystali projekt powoda bez jego zgody. Okoliczności te zostały przyznane przez stronę pozwaną, a zatem nie było konieczności prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (art. 229 k.p.c.). Pozwani kwestionowali natomiast twórczy charakter Orderu jako utworu oraz prawo do wyłącznego wykorzystywania wzoru przez powoda. Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie Sąd oparł się na przedstawionych w toku postępowania dokumentach, bowiem fakt ich sporządzenia – w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy – nie budził wątpliwości, a ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd oparł się również na zeznaniach powoda S. S., pozwanych M. K. i M. M., które uznał za wiarygodne w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2006, nr 90 poz. 631; zwana dalej ustawą) przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Natomiast ust. 2 powołanego artykułu zawiera wyliczenie utworów będących przedmiotem prawa autorskiego. Są to między innymi utwory plastyczne, fotograficzne, architektoniczne czy muzyczne. Katalog ten ma charakter przykładowy, a ze względu na szeroką definicję utworu, istnieją niekiedy znaczne trudności w kwalifikacji określonego wytworu jako przedmiotu ochrony przewidzianej ww. ustawą. W orzecznictwie wskazywano, że przejawem działalności twórczej jest będący wynikiem samodzielnego wysiłku autora rezultat, różniący się od innych rezultatów, a indywidualny charakter dzieła wyraża się w tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości i niepowtarzalności. Ażeby utwór posiadał cechę indywidualności, wystarcza żeby chociaż w minimalnym zakresie odróżniał się od innych istniejących utworów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt VI ACa 1200/14).

Należy bezspornie stwierdzić, że wzór, projekt odznaczenia, jest utworem plastycznym i jeżeli spełnia określone w definicji kryteria podlega ochronie prawnej. Zdaniem Sądu wzór posiada charakterystyczne cechy, pozwalające na odróżnienie go od innych, istniejących odznaczeń. Przede wszystkim są to korony, które nie występują w takiej konfiguracji w innych, podobnych wzorach. Zmodyfikowany jest także sam kształt orderu – ramiona są wydłużone i zakończone rombami koloru białego. Odróżniająca jest też zmieniona postać św. Stanisława. Dodatkowo na ramionach (...) wypisane zostały hasła. Wszystko to prowadzi do wniosku, że Order niewątpliwie ma charakter twórczy i indywidualny. Został ustalony w postaci projektu, a na podstawie projektu powstały matryce oraz wytworzone dzięki nim odznaczenia.

Nie można podzielić zdania pozwanych, którzy twierdzą, że Order jest symbolem organizacji międzynarodowej i jako taki nie podlega ochronie. Twierdzenie to wynika z mylnej interpretacji art. 4 ust. 2 ustawy, który wyłącza spod ochrony ustawy urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole. Cecha „urzędowości” dotyczy wszystkich przewidzianych w tym przepisie elementów, chodzi więc o znaki i symbole urzędowe, w tym pieczęcie państwowe, emblematy i orły mundurowe a także państwowe odznaczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2006 roku, sygn. akt III CSK 40/2005). Rzeczywiście w doktrynie wskazywano, że spod ochrony wyłączone są także odznaczenia międzynarodowych organizacji i instytucji, odznaczenia i ordery (J. Barta, R. Markiewicz (red.), „Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.”, LEX 2011). Na wstępie trzeba wykluczyć, że order jest symbolem organizacji międzynarodowej. Trzeba spostrzec, że projekt Orderu jest dziełem plastycznym wykonanym na zamówienie prywatnej organizacji, a jego zmaterializowana w postaci wytworzonego odznaczenia wersja służy do przyznawania go osobom wybitnym z punktu widzenia zasad i wartości kultywowanych przez tę organizację i w sposób przez nią ustalony. Organizacja ta jest zrzeszeniem niezależnym od państwa i jakiegokolwiek państwowej instytucji. Nie można jej nazwać urzędem, a przepis wyraźnie stanowi o wyłączeniu spod ochrony odznaczeń urzędowych, np. orderów przyznawanych przez państwo polskie. Kierując się zasadą, że wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco, nie można uznać, że spod ochrony wyłączone są wszelkie znaki i symbole. Oznaczałoby to bowiem, że np. zaprojektowany na konkurs wzór pieczęci czy znaczka pocztowego nie byłby utworem, a jego twórca nie korzystałby z przysługujących mu z mocy ustawy uprawnień. Taka interpretacja stałaby w sprzeczności z istotą prawa autorskiego, jaką jest ochrona utworu i jego autora. Podobnie nie można wyłączyć spod ochrony Orderu, który posiada wszystkie cechy utworu, a nie jest symbolem czy znakiem urzędowym.

W następnej kolejności należy odnieść się do autorstwa Orderu. Autorstwo powoda nie budzi wątpliwości Sądu. Okoliczność ta została przyznana wprost przez pozwanych, a także wynika z przedłożonych dokumentów.

Z faktu bycia twórcą utworu wynikają doniosłe konsekwencje prawne. Przede wszystkim twórcy przysługują prawa autorskie, które dzielą się na prawa niemajątkowe i majątkowe. Prawa niemajątkowe chronią więc twórcy z utworem, są niezbywalne i nieograniczone w czasie. Wśród nich wyróżnia się prawo do autorstwa utworu, oznaczenia utworu swoim nazwiskiem, nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, decydowania o

pierwszym udostępnieniu utworu, a także nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 ustawy). Natomiast prawa majątkowe to prawo do wyłącznego korzystania z utworu i rozporządzania nim oraz do uzyskiwania wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 ustawy).

Istotne jest, że twórcy przysługują prawa wyłączne, o ile ustawa nie przewiduje wyjątku. Podkreślenia wymaga, że ochrona przewidziana ustawą przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 4 ustawy). Znaczy to, że nie musi on w jakiś sposób rejestrować swojego utworu, a nawet dokonywać na nim oznaczeń potwierdzających przysługującą mu ochronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1971 roku, sygn. akt II CR 686/70). W przypadku naruszenia autorskich praw osobistych twórca może żądać usunięcia skutków naruszenia, w szczególności złożenia publicznie oświadczenia o odpowiedniej treści i formie (art. 78 ust. 1 ustawy). W sytuacji, kiedy osoba trzecia narusza autorskie prawa majątkowe, uprawniony może żądać od naruszcyciela zaniechania naruszenia, usunięcia jego skutków a także naprawienia wyrządzonej szkody i wydania uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 ustawy).

Trzeba zauważyć, że Order jest dziełem plastycznym, którego autorem jest powód. Pozwani wykorzystali wzór powoda w celu wytworzenia odznaczenia oraz nadania go wybranym osobom. Zmieniony został jedynie tzw. nośnik utworu – z projektu na kartce papieru został przeniesiony i utrwalony w jakiegoś rodzaju metalu. Cały czas jednak, pozostaje to ten sam utwór, który stworzył powód. Pozwani w istocie naruszyli szereg praw autorskich powoda, zarówno niemajątkowych jak i majątkowych. Byli przekonani, że są uprawnieni do korzystania z wzoru, jednocześnie wiedząc, że jego autorem jest S. S.. Chcąc wytworzyć order przy wykorzystaniu wzoru powoda, powinni byli uzyskać jego wyraźną zgodę. Tylko taka zgoda legalizowałaby ich działanie i pozwoliła im korzystać z utworu plastycznego, jakim jest Order, bez narażania się na odpowiedzialność prawną.

Przed wszystkim pozwani naruszyli prawo do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania. Powód zaprojektował Order w celu jego wyprodukowania w ograniczonej ilości, ażeby mógł być przyznany przez zrzeszenie, którego jest członkiem. Intencją powoda było, aby orderzy jego projektu powstawały na zamówienie powoda, za jego wyraźną zgodą. Powód współpracował z jednym grawerem, któremu zezwolił na wykorzystanie swojego autorskiego wzoru tylko w ograniczonym zakresie. Pozwani bezprawnie wykorzystali wzór powoda twierdząc przy tym, że nie są zobowiązani uzyskać od niego żadnej zgody na korzystanie z jego projektu. Przyznawali odznaczenie w ramach innej organizacji, nie tej, na której prośbę powód wykonał projekt. Takie wykorzystanie było sprzeczne z zamiarami powoda. Naruszyli także prawa majątkowe, tj. prawo do wyłącznego korzystania z utworu i do rozporządzania utworem.

Bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostają kwestie organizacyjne i sporu, której organizacji czy kapitule przysługuje prawo do nadawania odznaczenia – orderu św. Stanisława. Są to sprawy wewnętrzne tychże organizacji i Sąd nie jest uprawniony do ich rozstrzygania.

Należy odnieść się też do zarzutu braku legitymacji biernej pozwanych. Ustalono, że orderzy wykonane na podstawie projektu powoda były nadawane przez zrzeszenia oraz inne organizacje niezrzeszone, w których działają pozwani. To oni zlecieli wykonanie orderu na wzór utworu powoda, co sami przyznali w toku postępowania. Wobec faktu, że pozwani wykorzystywali Order także w ramach niesformalizowanych organizacji, konieczne jest uznanie, że naruszeń praw powoda dokonywały osoby fizyczne – M. K. i M. M..

Z powyższych przyczyn, jako że bezsprzecznie doszło do naruszenia praw autorskich powoda, Sąd postanowił nakazać pozwanym zaniechanie naruszeń praw autorskich powoda oraz przeproszenie go w formie listownej. Oczywistym jest, że dla powoda naruszenie jego praw autorskich jest sprawą wielkiej wagi. Jednakże obiektywnie patrząc, skala naruszeń była niewielka. Pozwani przyznali, że nadali 9 orderów wyprodukowanych na podstawie projektu powoda. Nadanie ich odbyło się w trakcie wydarzenia, na które zaproszone były tylko osoby z zamkniętego środowiska – nie odbyło się to w sposób publiczny i dostępny dla wszystkich.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, przy ocenie żądania zamieszczenia przeprosin w dzienniku ogólnopolskim, sąd bada, czy środek ten jest adekwatny i niezbędny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 roku, sygn. akt

V CSK 568/07). Sąd uznał, że zamieszczenia przeprosin na łamach dziennika „(...)” byłyby nadmierne w stosunku do dokonanego naruszenia.

Zważając na to, że sąd nie brał pod uwagę przy ocenie prawnej ewentualnych naruszeń, które mogły zostać dokonane za pośrednictwem strony internetowej, sposób i forma przeprosin wydała się odpowiednia. Zastosowane środki są, zdaniem Sądu, wystarczające dla ochrony interesów powoda.

W związku z powyższym należało orzec jak w sentencji.

W ocenie Sądu powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania, dlatego na podstawie art. 100 k.p.c. postanowiono o obciążeniu strony pozwanej wszystkimi kosztami postępowania.